

Protokół nr XXIX/20
z XXIX nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Łapach w dniu 08 grudnia 2020r.

W sesji uczestniczyli:

- Radni (21 osób)
- Krzysztof Gołaszewski – burmistrz Łap
- Krzysztof Dudziński- zastępca burmistrza
- Anna Sokół – skarbnik
- Joanna Micota – sekretarz
- Rafał Zatyka – radca prawny

Ad 1. Otwarcie obrad.

Obrady otworzył i im przewodniczył Sławomir Maciejewski – Przewodniczący Rady Miejskiej w Łapach. Przywitał szczególnie burmistrza Krzysztofa Gołaszewskiego, skarbnik Annę Sokół, zastępcę burmistrza Krzysztofa Dudzińskiego, pracowników Urzędu Miejskiego w Łapach, koleżanki i kolegów radnych oraz wszystkich, którzy poświęcili swój czas, aby obejrzeć i wysłuchać obrady XXIX nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Łapach. Na początku obrad, stwierdził obecność 21 radnych, co stanowi quorum do podejmowania uchwał. Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski zanim rozpoczął przypomniał, że zgodnie z prośbą Episkopatu Polski dzisiaj, 8 grudnia jest prośba, abyśmy w czasie Apelu Jasnogórskiego wyłączyli światła w domach i zapalili, postawili w oknie świecę. Jest to taki gest przypominający o geście świętego Jana Pawła II, który w te mroczne czasy stanu wojennego w swoim apartamencie zapalił świecę w geście solidarności z narodem polskim. Myślę, że warto byłoby to kontynuować, żebyśmy postawili w oknie świecę w geście pamięci przede wszystkim o ofiarach stanu wojennego. Obrady rozpoczęły się o godzinie 17:05 i trwały do godz.20:04

Ad 2.Przyjęcie porządku obrad i wprowadzenie ewentualnych zmian.

Przewodniczący Rady S. Maciejewski odczytał porządek obrad, do którego nie zgłoszono propozycji zmian.

Na początku Przewodniczący klubu PIS radny Piotr Pułkośnik odczytał Oświadczenie „Jako radni klubu Prawo i Sprawiedliwość Rady Miejskiej w Łapach stanowczo sprzeciwiamy się przejawom niekulturalnego zachowania się przez radnych podczas posiedzeń komisji i sesji. Dotyczy to szczególnie skandalicznej wypowiedzi Pana radnego Wiesława Szustaka z klubu Nasze Podlasie, skierowanej do Pana Leszka Gulewicza, radnego klubu PiS. Podczas zdalnego posiedzenia wspólnych komisji rady miejskiej w Łapach 04 grudnia 2020 r. Pan radny Wiesław Szustak określił naszego kolegę Pana Leszka Gulewicza słowami "Pan jest chory". W kolejnej części komisji podczas debaty o opłatach, w tle usłyszeliśmy słowa Pana radnego Wiesława Szustaka: "Tego debila muszę, no". Każdy radny zobowiązany jest do uprzejmości i życzliwości w kontaktach z obywatelami. Niedopuszczalne jest ocenianie innych radnych, obraźliwymi stwierdzeniami. Sesje i komisje rady są formalnymi spotkaniami, a zasady kultury obowiązują radnych w każdym momencie. Zamiast słowa "przepraszam" podczas tego spotkania, usłyszeliśmy tylko zaprzeczenie Pana Wiesława Szustaka, wskazujące na wyjaśnienie, jakoby powiedział inaczej. Żądamy zatem przeprosin za takie zachowanie”. Wnosimy również o zacytowanie tego oświadczenia w treści protokołu z tej sesji.

Radny Piotr Łapszo odniósł się do apelu Klubu Radnych PiS jako radny niezrzeszony też chciałbym tutaj potwierdzić, że no niestety jestem radnym pierwszą kadencją, ale niestety

widzę, że czasami radni no niestety chyba nie szanują instytucji Rady Miejskiej i z niektórych wypowiedzi radnych wynika, że wychodzą takie „kwiatki” jakie mieliśmy na ostatniej komisji. Szkoda, że ta komisja była nienagrywana, bo podczas wypowiedzi tego Pana radnego, którego już zostało wymienione nazwisko, też zostałem tam wyzywany. Jakoś, ja nie brałem udziału w tej konwersacji, jednak zostałem tam wymieniony przez Pana radnego Szustaka i też prosiłbym i apelowałem do radnych, żeby jednak zachowali ten poziom i szanowali instytucję Rady Miejskiej.

Przedstawiony porządek obrad został przyjęty głosami: 20 za, przeciw 0, wstrzymało się 1.

Porządek obrad:

1. Otwarcie obrad.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Podjęcie uchwały w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Łapy na lata 2020-2023.
4. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2020 rok.
5. Podjęcie uchwały w sprawie wyznaczenia obszaru i granic Aglomeracji Łapy.
6. Podjęcie uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki takiej opłaty.
7. Podjęcie uchwały w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości zamieszkałych na terenie Gminy Łapy.
8. Zakończenie obrad.

Ad. 3. Podjęcie uchwały w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Łapy na lata 2020-2023.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski odczytał projekt uchwały.

Skarbnik Anna Sokół w imieniu burmistrza K. Gołaszewskiego zgłosiła autopoprawkę do projektu uchwały. To w zasadzie taką techniczną bo w załączniku nr dwa i w objaśnieniach, tak jak państwo macie piszemy: "Wprowadzamy zadanie - budowa sieci kanalizacji deszczowej tłocznej na odcinku od istniejącej przepompowni deszczowej przy ulicy Nowej do kanalizacji deszczowej i tam macie państwo w ulicy Polnej w Łapach i to chcielibyśmy zastąpić ulicy Glinianej. To nastąpiła pomyłka. To zadanie będzie troszeczkę szerzej realizowane. Ta kanalizacja zakończy się na ulicy Glinianej. I to automatycznie taką samą autopoprawkę chcielibyśmy zgłosić do projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy.

Radny Piotr Pułkośnik spytał o przyczyny przesunięcia zadania pn. „Redukcji emisji dwutlenku węgla”. Jakie są przyczyny, że to zostało przesunięte.

Zastępca burmistrza Krzysztof Dudziński odpowiedział, że przyczyną są po prostu problemy covidowskie i problem z dostępnością sprzętu. To jest podstawową przyczyną. Jest jeszcze problem jak z przyłączem trójfazowym w Łapach-Dębowinie. I to są takie bezpośrednie przyczyny. A i nie udało się wszystkiego zrealizować i przesuwa się na następny rok. To znaczy realizacja trwa, więc większość zostanie zrobione w tym roku. Niemniej pewne takie rozwiązania techniczne, które spowodowały, że może nie uda się do końca w tym roku to na przykład na budynek chociażby Urzędu Miejskiego, który po prostu przez maszt, których na przykład jest tutaj na górze i zacienianie powoduje to, że trzeba było przewidzieć mocowane ściennie. No tak samo, na przykład o sprawdzenie nośności stropów w Szkole Podstawowej nr 2, w Przedszkolu nr 2. Nośność stropów według konstruktora, jest za mała i trzeba było zmienić sposób mocowania tych paneli. To też wydłuża termin. Także to są główne takie problemy.

Radna Urszula Jabłońska spytała co do tego projektu, do kiedy jest przedłużony ten termin wykonania? To jest jedna sprawa a druga czy dobrze zrozumiałam to panele będą gdzieś mocowane na ścianie, czy mógłby Pan troszeczkę tutaj objaśnić.

Zastępca burmistrza Krzysztof Dudziński odpowiedział, że jeszcze jesteśmy w terminie, także nad przedłużeniem pracujemy, więc umowa jest przedłużona. Natomiast odnośnie mocowania na urządzie, panele będą mocowane na ścianach. Na urządzie, tak samo na inkubatorze z przedniej ściany i bocznej tak samo będą mocowane panele fotowoltaiczne.

Radna Urszula Jabłońska Czyli dobrze rozumiem to z przodu, tak na ścianę, bo tak jak chyba kierunek słońca, tak jakby to będą z przodu na ścianie mocowane panele.

Zastępca burmistrza Krzysztof Dudziński odpowiedział, że budynek stoi nie tak całkowicie na południu, więc bardziej na południowy wschód w związku z tym te panele będą i na dachu na ścianie głównej z przodu, na bocznej, tak na całej. To znaczy do wysokości tutaj tego napisu. Dalej, na bocznej ścianie budynku od strony południa, południowego zachodu, na dachu obok tego budynku tego starszego. Natomiast na inkubatorze będąc od czołowej ściany, od frontowej i trochę jeszcze z bocznej, z prawej strony, tak by stojąc przed budynkiem to z lewej strony.

Radna Urszula Jabłońska dopytała co do terminu, że ten termin to tak jakiś pierwszy kwartał dwudziestego pierwszego, czyli to nie będzie jakieś znaczące wydłużenie.

Zastępca burmistrza Krzysztof Dudziński odpowiedział, że to będzie połowa stycznia gdzieś, najpóźniej do końca stycznia.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski spytał, bo tutaj dociera do mnie głos mieszkańców, którzy się pytają, a co z indywidualnymi osobami?

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski odpowiedział, że jeszcze nie ma wyniku. Urząd Marszałkowski jeszcze nie ogłosił wyników tego konkursu, także też czekamy tak jak wszyscy nasi mieszkańcy.

Uchwała nr XXIX/235/20 z dnia 08 grudnia 2020 r. w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Łapy na lata 2020-2023 została podjęta głosami: za 14, przeciw 0, wstrzymujących się 7.

Ad. 4. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2020 rok.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski odczytał projekt uchwały z autopoprawką.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski wyjaśnił jeżeli chodzi o tą budowę kanalizacji deszczowej Państwo wiecie w tym roku zabezpieczona kwota około chyba sześćdziesięciu tysięcy ile pamiętam żeby już właśnie zacząć się tak już konkretnie usuwać problemy, które mamy. Mówimy szczególnie o zatapaniu ulicy Głównej. To jest właśnie etap, że skończyliśmy dokumentację projektową dosłownie teraz na koniec listopada już ze Starostwa dostaliśmy zgłoszenie i ze stwierdzeniem, że Starostwo już nie wnosi sprzeciwu, że możemy zaczynać prace. Bardzo tanio wyszło nam zapytanie ofertowe dotyczące rowu na Goździkowskiej, który w tej chwili jest już w tym tygodniu, ma by zacząć realizowane, wyczyściliśmy tak, jak wiecie Państwo, wyjście na ulicy Glinianej. I w tej chwili właśnie chcemy dla naszego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji, jeszcze dopóki warunki pozwolą żeby zacząć już tą część dotyczącą właśnie położenia tej kanalizacji tłocznej w ulicy Grabowej. W tej chwili tam w pasie to można zrobić wykopem otwartym bo tam jest pas zieleni. Żeby jak najszybciej wiosną już zdążyć, zanim te opady deszczu będą, żeby już wcześniej to zrobić, żeby już tam nie dopuścić do sytuacji, żeby część tej wody zabrać. A tutaj przypomnę w przyszłym roku mamy przebudowę ulicy Polnej, przebudowę ulicy Nowy Rynek. Cała ta woda trafia właśnie do tej przepompowni tam na osiedlu. Jeszcze dodatkowo mamy przebudowę ulicy Armii Krajowej, która do tej pory, gdy nie było kanalizacji deszczowej, cała woda spływała na ulicę

Główną i też po pewnym czasie wpływała w te najmniejsze, najniższe miejsce, gdzie są zalewane podwórka i domy. W tej chwili już w projekcie poprzednim i tak samo w tym, który jak Państwo wiecie, był zmieniany ze względu na zmiany tych parkingów. Ta woda znajdzie się w tej chwili w kanalizacji deszczowej na ulicy Nowy Rynek i też wpłynie do tej samej przepompowni. Czyli jeszcze tej wody byłoby pompowane więcej. Dlatego robimy wszystko, żeby już przed okresem tych deszczy, gdzie będą te obfite deszcze, zmienić odpływ, zmienić kierunek tych wód deszczowych. Także dlatego już w tym roku chcemy to zacząć.

Radny Piotr Pułkośnik powiedział, Panie burmistrzu, ja mam nadzieję, że to jest dobry pomysł, że to spowoduje, że ta woda tutaj z Osiedla Liściastego będzie przepompowywana do ulicy Glinianej, bo tak jak już Pan wspomniał ona wcześniej trafiała na ulicę Piaskową i dalej tam zalewało. Natomiast w dużej mierze to odciąży. Mam nadzieję, że to nie spowoduje żadnej uciążliwości dla mieszkańców Osiedla Liściastego, bo czy woda pompowana w jedną czy drugą stronę to raczej nie powinno mieć znaczenia, a tak jak Pan mówi, że udrożniony został ten ruch, to myślę, że to wszystko sprawniej i może mniej będzie zalewało.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski odpowiedział, Panie radny, ja bym nawet pokusił się o stwierdzenie odwrotne, że w tej chwili ta woda, gdy już napełniły się wszystkie kanały deszczowe w ulicy Głównej nie było odpływu z Osiedla Liściastego i zalewało okoliczne posesje, tak jak Pan wie ta działka obok przepompowni tam podwórka były całkowicie zalane. W tamtym roku, gdy po sąsiedzku tam jedna Pani, to praktycznie pół podwórka była w tym czasie tych opadów zalane, w tej chwili ta przepompownia, gdy będzie miała normalny odpływ wód, a tam jest to uzgadniane tutaj z Panem inżynierem, który robił dokumentację, który zna doskonale, był przy budowie nawet tych kanałów przy, na ulicy Glinianej. W tej chwili będzie to gwarantowało, że ta woda będzie na bieżąco odprowadzana.

Radny Andrzej Mojkowski podziękował burmistrzowi za podjęcie działań związanych z czyszczeniem kanalizacji deszczowej, ponieważ jest to problem, który występuje od dłuższego czasu i rzeczywiście ta woda na ulicy Głównej też mocno zalewała tą ulicę uniemożliwiając przejazd.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski wyjaśnił, że jest to pierwszy etap prac, który pozwoli na jak najszybsze usunięcie części wód opadowych. Zazaczył, że kolejny etap to jest czyszczenie głównego kanału i będzie to bardzo trudne zadanie.

Radny Piotr Łapszo spytał czy byłaby możliwość przygotowania radnym takiego zestawienia, które etapy chciałby Pan burmistrz w następnym roku czy tam w następnych latach jeszcze robić, bo ten temat jest bardzo ważny, zresztą nie tak daleko trzeba szukać w tamtym tygodniu właśnie mieszkaniem był u mnie i byliśmy w Urzędzie Miejskim, siedzieliśmy z Panem burmistrzem, rozmawialiśmy na ten temat, więc cieszę się, że jest to robione w tej chwili, tylko ja mam taką prośbę, czy można byłoby zrobić takie zestawienie, ewentualnie z jakimiś mapami, gdzie te rowy udrażniające są lub te rury odprowadzające tą wodę, którędy idą, jaki jest plan tego robienia, żebyśmy po prostu wiedzieli, co można mówić mieszkańcom, bo tych punktów, które są zalewane, jest znacznie więcej w Łapach. Po prostu jeżeli mieszkańcy się pytają, to jako radny chciałbym mieć też wiedzę i móc rzetelnie odpowiedzieć dla mieszkańca, co będzie robione lub co można zrobić z tym. Więc Panie burmistrzu, jeżeli można by było prosiłbym o takie zestawienie, no i żeby przeciągu dwóch trzech tygodni czy tam na następną sesję. Może już nie tą grudniową, ale styczniową że takie zestawienie radnym przygotować.

Radny Leszek Gulewicz powiedział, że na wakacjach mówiliśmy na temat zalewania ulicy Konopnickiej i też chciałbym poprosić o informację, czy w tym względzie jakieś działania są zaplanowane na najbliższy czas? W poprzedniej kadencji udało nam się tam wykonać odwodnienie, które w dużym stopniu powoduje, że ta ulica nie jest już tak mocno zalewana, ale to jeszcze nie rozwiązało do końca problemu i chciałbym przypomnieć o ulicy Konopnickiej. Chodzi tutaj o ten odcinek od orlika w kierunku kościoła.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski Tak, oczywiście jak Pan pamięta, nawet chyba nawet na spotkaniu z mieszkańcami, na którym Pan był od tamtej pory to już nie wiem, minimum dwu czy trzykrotnie było to czyszczone, ale jest to, tam jest problem taki, że woda z dróg z tych terenów z części sklepów tych dużych, duże powierzchnie utwardzone i część drogi z drogi powiatowych wpływa na nasz pas drogowy. Od wielu lat to było, była tam przebudowana w części i tak to, co Pan mówi ta kanalizacja deszczowa. I wtedy po tych interwencjach, gdzie mieszkańcy właśnie zwracali uwagę, tam już kilkakrotnie było to czyszczone to musi być po prostu na bieżąco na bieżąco czyszczone i to jest czynione w tym roku były takie działania prowadzone.

Radny Maciej Michno zadał pytanie do Pana burmistrza, jeśli chodzi o temat zalewania, tak, bo tutaj jeśli chodzi o większe opady deszczu też mamy problem. W Łapach-Osse na ulicy Sosnowej i Asnyka i teraz moje pytanie w związku z tą modernizacją tej drogi kolejowej Kombatantów czy te wody opadowe zostaną spięte z kanalizacją deszczową tego odcinka drogi?

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski odpowiedział, że już było kiedyś to poruszane, odpowiadałem na to pytanie. Tak w projekcie, który w tej chwili jest realizowany jest podłączenie do nowej kanalizacji deszczowej, która w tej chwili jest budowana. Jest tam w miejscu, gdzie jest teraz studnia chłonna, która na ulicy Sosnowej bardzo słabo działa, będzie odejście, i będzie ta woda zabierana do tej nowo budowanej w tej chwili kanalizacji deszczowej.

Uchwała nr XXIX/236/20 z dnia 08 grudnia 2020 r. w sprawie zmian w budżecie gminy na 2020 rok została podjęta głosami: za 18, przeciw 0, wstrzymujących się 3.

Ad. 5. Podjęcie uchwały w sprawie wyznaczenia obszaru i granic Aglomeracji Łapy.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski odczytał projekt uchwały.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski serdecznie podziękował za zwołanie sesji nadzwyczajnej między innymi dlatego z tego powodu, że 02 grudnia 2020 otrzymaliśmy postanowienie Zarządu Zlewni Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie bo tak jak przewodniczący przeczytał, uchwała wchodzi czternaście dni od dnia jej ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Podlaskiego. Wyjaśnił, że nowelizacja ustawy prawo wodne nakłada na gminy od pierwszego stycznia obowiązek podjęcia uchwały. Już w czerwcu tego roku były pierwsze rozmowy na ten temat, gdy było upoważnienie do podpisania takich porozumień międzygminnych przypomniał, że u nas jest to gmina Wyszki, gmina Poświętne i gmina Suraż. Ta procedura jest dość skomplikowana w tej chwili, zresztą, ze względu na covid te terminy były przedłużone, dlatego dopiero teraz to w grudniu wpłynęło. Podkreślił, że Gmina Łapy, tak jak pracownicy Wód Polskich przekazali jest trzecią gminą o ile nic się nie zmieniło w tym czasie od ostatniej rozmowy aglomeracją, która wyrobiła się w tym terminie, także to zdaniem burmistrza Krzysztofa Gołaszewskiego to bardzo szybko jak na te warunki, dlatego poprosił o podjęcie tej uchwały, żeby weszła w życie z dniem 01 stycznia 2021 r. Podziękował także radnym, że poświęcili swój czas po południu, by spotkać się na nadzwyczajnej sesji.

Uchwała nr XXIX/237/20 z dnia 08 grudnia 2020 r. w sprawie wyznaczenia obszaru i granic Aglomeracji Łapy została podjęta głosami: za 21, przeciw 0, wstrzymujących się 0.

Ad. 6. Podjęcie uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki takiej opłaty.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski odczytał projekt uchwały. Sprawa miała być omawiana na posiedzeniu wspólnym komisji, ale przegłosowano wniosek, żeby tego nie czynić.

Radna Urszula Jabłońska ja bym chciała jednak się odnieść do wystąpień podczas posiedzenia komisji, ale przede wszystkim do informacji, która pojawiła się na stronie internetowej, gminnej stronie internetowej. Pozwolę ją sobie zacytować: "Radni Rady Miejskiej w Łapach podczas piątkowej komisji na wniosek radnej Urszuli Jabłońskiej postanowili, aby utrzymać obecną metodę naliczania opłat za śmieci, z uwzględnieniem jednak zmian wynikających z ostatniego wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Białymstoku przy zachowaniu obowiązującej stawki osiemnaście złotych za osobę, segregującą." Dalej jeszcze czytamy, że według propozycji radnej Urszuli Jabłońskiej za każdą osobę w domu, niezależnie od ilości osób naliczana będzie stawka za odbiór odpadów. To jest obecnie osiemnaście złotych. Może to uderzyć w wielodzietne i wielopokoleniowe rodziny, o czym poinformował burmistrz Gołaszewski. Szanowni Państwo, ja bym tylko chciała powtórzyć słowa, które zresztą każdy może sprawdzić na nagraniu z ostatniej komisji, ponieważ jako radni głosowaliśmy wniosek zacytuję: "Nie głosować przedstawionej metody przez Pana burmistrza." Dalej, na prośbę Pana burmistrza, doprecyzowałam ten wniosek, wskazując, że, dalej cytuję, Proszę Państwa: "Proszę o przygotowanie projektu uchwały zgodnego z obecną stawką, ale dostosowanego do nowych przepisów, tak aby to funkcjonowało." Pan burmistrz odpowiedział wtedy: "Pani powiedziała dosłownie to, co ja." Ja skwitowałam to stwierdzeniem: "Nie do końca to samo, ale idźmy dalej." Okazuje się, proszę Państwa, że rzeczywiście zrozumienie nie było takie same, bo potwierdza to co jest na stronie napisane, ja może bardziej szczegółowo doprecyzuje teraz tak, żeby było wiadomo. Proszę Państwa, powtórzę jeszcze raz, wniosek to było nie głosować przedstawionej metody przez Pana burmistrza. A co to oznacza obecna stawka? Wystarczy, proszę Państwa, spojrzeć w uchwałę z dziewiętnastego roku, która mówi, że miesięczna stawka opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi to: od gospodarstwa domowego jednoosobowego osiemnaście złotych, od gospodarstwa domowego dwuosobowego trzydzieści sześć złotych, od gospodarstwa domowego trzyosobowego pięćdziesiąt cztery złote, od gospodarstwa domowego czterosobowego siedemdziesiąt dwa złote, od gospodarstwa domowego pięćosobowego i więcej dziewięćdziesiąt złotych to chodzi o sposób selektywny razy dwa. Oczywiście mówimy o stawce, która dotyczy odpadów zmieszanych i to właśnie jest to zrozumienie obecnej stawki, a proszę Państwa, dostosowanie do nowych przepisów prawa to chyba przynajmniej rację, że to nie chodzi o wyrok sądu, który tak naprawdę jest nieprawomocny. Nowe przepisy prawa to między innymi kompostownik co się znalazło, ale rozumiem, że Pan burmistrz przedstawił jedno rozwiązanie, które proponuje. Chociaż uważam, że jest ich więcej, ale na ten temat pewnie będziemy dyskutowali. Panie burmistrzu, mam zatem pytanie, Czy nadal Pan uważa, że informacja na stronie gminnej jest prawdziwa, bo chciałabym podkreślić, że nie jest to zdanie, tylko radnej Jabłońskiej, ale jest to zdanie, wniosek poparty przez szesnastu radnych z dziewiętnastu obecnych na tej komisji. Więc od tego zaczęłabym dyskusję na ten temat.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski Oczywiście to, co Pani powiedziała, jest to gra słów. Ja podkreślę, że bardzo trafnie Pani powiedziała, jeżeli chodzi o wniosek, to uchwała została przygotowana z wnioskiem. W związku z wnioskiem przez Panią złożonym także tak jest najbardziej prawdziwe. Gdy ja, też cytuję, "Dzięki temu, że ta komisja była nagrywana i wszyscy mogli się z tym zapoznać, to brzmiało to tak, jak Pani mówiła przygotować projekt uchwały zgodnie z obecną stawką, czyli osiemnaście złotych, ale dostosowany do nowych przepisów, tak, żeby to funkcjonowało, żebyśmy mogli spełnić wymogi przepisów prawa. Ja podkreślę, że to ma bardzo duże znaczenie, jeżeli chodzi o wyrok, ponieważ przypomnę, że

uchwała przez podjęta przez Radę Miejską była podjęta trzydziestego października dwa tysiące piętnastego roku, a już od pierwszego lutego dwa tysiące piętnastego roku obowiązywała nowelizacja ustawy, która wyraźnie mówiła to co ja, w tej chwili cytuję, proszę Państwa, uzasadnienie wyroku: W świetle artykułu sześć ustęp pierwszy ustawy w przypadku nieruchomości na których zamieszkują mieszkańcy opłata za gospodarowanie odpadami komunalnymi stanowi iloczyn i to jest jedynka, z którą mamy w tej chwili do czynienia iloczyn liczby mieszkańców zamieszkujących daną nieruchomość oraz stawki opłaty ustalonej na podstawie artykułu sześć a ustęp pierwszy wskazanej ustawy. Także od lutego dwa tysiące piętnastego roku było wprost wskazane aktualnie jak to ma być liczone także tu jak najbardziej myślę, że w części się zgadzamy jeżeli chodzi o jakiś taki zapis, który moim zdaniem, Pani zdaniem jest jakiś nie wiem nietrafny czy może budzi kontrowersje, oczywiście ja powiem że będzie zmieniony jeżeli to jest jakiś nie wiem, źle się kojarzy. Mi chodziło o to żeby po prostu mieszkańcy jeszcze przed głosowaniem wiedzieli, że o pewnych skutkach, który to przynosi oczywiście także ja to podkreślę, że od piętnastego roku istniał taki obowiązek prawny. Dlatego też taki wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Ja to podkreślałem, to nie dotyczy tylko Łap, takich gmin, które używały takich zapisów, jest w Polsce pewnie dziesiątki. W naszym województwie jest kilka, tutaj przykład, Dobrzyniewo na przykład, bo to akurat wiedziałem. Także Państwo taką już propozycję uchwały dostali w sobotę, żebyście mieli więcej czasu na zapoznanie się. Prosiłem pracowników żebyście mogli wcześniej do uchwały się dostać, także zgodnie z prośbą stawka zostaje zachowana, czyli osiemnaście zł, a dostosowujemy ją do prawa, które obowiązuje od lutego dwa tysiące piętnastego roku. Podkreślę, bo to jest bardzo ważne dla części osób, jeżeli tego nie analizują, a nie wszyscy oczywiście mają obowiązek to robić, szczególnie mieszkańcy, w Łapach od piętnastego roku były pomieszane dwie metody. W jednym miejscu było pisane w gospodarstwie domowym, w drugim miejscu liczby osób. Tutaj sąd w uzasadnieniu wyraźnie wskazuje, że nie jest prawnie możliwe łączenie tych dwóch rzeczy, dlatego w tej chwili moim zdaniem i wniosek pani Urszuli z tego powodu pochodził, żeby doprowadzić to do zgodności z obowiązującymi od piętnastego roku przepisami prawa.

Radna Urszula Jabłońska odpowiedziała, Panie burmistrzu, pozwolę się nie zgodzić z Pana wypowiedzią po części, bo na samym początku powiedział Pan, że jest to gra słów. Natomiast ja podkreślę jeszcze raz, ja zacytowałam to, co było powiedziane, wniosek, ale także i moje doprecyzowanie. Powtórzę jeszcze raz: Proszę o przygotowanie projektu uchwały zgodnego z obecną stawką, a proszę naprawdę spojrzeć, jeżeli chodzi o stawkę o uchwałę. Ustala się miesięczną stawkę opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi i mamy a b c d e czyli osiemnaście, trzydzieści sześć, pięćdziesiąt cztery, siedemdziesiąt dwa, dziewięćdziesiąt w zależności od ilości i to jest właśnie stawka a nie osiemnaście złotych tak, to jest jedna sprawa. Drugą jeszcze raz podkreślę no czy uważa Pan za grę słów, że jest mój wniosek mówiący o uwzględnieniu zmian wynikających z ostatniego wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Jak to się ma do mojej wypowiedzi mówiącej o dostosowaniu do nowych przepisów prawa? No Panie burmistrzu. No jednak to zapytam się jeszcze raz, czy nadal Pan jednak uważa, że informacja na stronie gminnej jest prawdziwa, bo ja z tym pozwolę się nie zgodzić, i podkreślę jeszcze raz, że prosiłabym teraz na zasadzie, teraz na zasadzie prośby o zmianę, ale podkreślenie, że to było nieprawdziwe. Bo proszę zobaczyć, jak to wygląda. Natomiast odniosę się jeszcze do wyroku sądu. Proszę państwa, Pan burmistrz mówi o uchwale z piętnastego roku która została unieważniona, ale pytanie mam takie taką samą zmianę na takiej samej zasadzie Pan burmistrz zaproponował obecnej Radzie Miejskiej w Łapach dwudziestego szóstego kwietnia dwa tysiące dziewiętnastego roku i czytając ten wyrok już niecały tak, naprawdę nie cały tylko można spojrzeć na jeden zapis, który mówi, że to tak naprawdę dopiero dziewiętnastego lutego dwa tysiące dziewiętnastego roku sąd podkreślił że do trzydziestego pierwszego stycznia dwa tysiące piętnastego roku dopuszczalne

było stosowanie kryterium wielkości gospodarstwa domowego, a już po trzydziestym pierwszym styczniu dwa tysiące piętnastego roku nie, ale podkreślę jeszcze raz. Taki wyrok, jakby scalający, pokazujący jednolitą wykładnię pojawił się dziewiętnastego lutego dwa tysiące dziewiętnastego roku. Zatem też może się pojawić pytanie Panie burmistrzu dlaczego w kwietniu dwa tysiące dziewiętnastego roku Pan tego nie zmienił. Bo dlatego mówmy o szczegółach, które są prawdziwe. To jest jedna sprawa i które są jakby oddający rzeczywisty fakt. Natomiast ja chciałabym podkreślić, że odnoszę wrażenie, że to, co zostało pokazane na stronie internetowej, to jest jednak temat zastępczy proszę państwa. Bo to, co na komisji powiedzieliśmy, że nie głosujemy na temat wyboru metody. To wynika z tego, że w konsultacjach pojawiła się kwota jedenaście siedemdziesiąt trzy za metr sześcienny zużytej wody w danym gospodarstwie i to wzburzyło mieszkańców, wzburzyło także i nas jako radnych, ponieważ o konsultacjach dowiedzieliśmy się dzień po komisji, kiedy to już na komisji te konsultacje były gdzieś wywieszane. Tak więc proszę państwa, to z tego, to jest klucz tego tematu, że czekamy na nową kwotę z przetargu, z której będziemy mogli dyskutować o nowej stawce dla mieszkańców. Ale tak naprawdę musimy wiedzieć, jaka kwota z przetargu jest. Jakie są wyliczenia, żeby tę decyzję podjąć świadomie, bo jest to trudna decyzja. Natomiast to, co teraz dyskutujemy, po pierwsze na stronie jest informacją niezgodną z prawdą i z treścią, co było na komisji i po drugie wprowadza mieszkańców w błąd. Zatem powtórzę jeszcze raz, Panie burmistrzu, pytanie, czy nadal Pan uważa, że informacja na stronie gminy jest prawdziwa, jeżeli chodzi o wniosek radnej Jabłońskiej, który został poparty przez siedemnastu radnych?

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski odpowiedział, że w kwietniu dziewiętnastego roku o czym Pani mówi, radni decydowali tylko i wyłącznie o wysokości stawki. Nikt wtedy nie mówił nawet, nie próbował zmieniać metody. Także to jest tutaj bardzo ważne, bo to jest, gdy trzeba rozróżnić czy była dyskusja o zmianie metody czy wysokości stawki. Więc tylko i wyłącznie była mowa o wysokości stawki. Jeżeli Pani mówi, że mówimy dalej, że uchwała powinna być od gospodarstwa domowego jeden dwa trzy cztery pięć no to dalej wracamy do wyroku sądu, który w uzasadnieniu mówi, wyraźnie zacytuje: „Reasumując, przy metodzie od gospodarstwa domowego nie jest zatem dopuszczalne. Podział na dwie stawki od gospodarstwa jednoosobowego i wieloosobowego ustawodawca dopuszcza zróżnicowanie stawek w zależności od przeciętnego miesięcznego dochodu rozporządzalnego na temat na jedną osobę ogółem”. To jest tutaj wyjaśniające Pani pytanie, że propozycja, o której Pani mówi, jest dalej niezgodna z prawem, więc ja nie wiem, czy państwo chcą podejmować kolejną uchwałę, gdy wniosek mój był wyraźny. Jeszcze raz przeczytam, zacytuję dosłownie: „Przygotować projekt uchwały zgodnie z obecną stawką osiemnaście zł”. Ja rozumiem, że obecna stawka wynosi na dzień dzisiejszy i to jest właśnie ta różnica, ale dostosować do nowych przepisów tak żeby funkcjonowały i tak, żebyśmy mogli spełnić wymogi prawa. Więc to co Pani mówi jeden dwa trzy cztery pięć nie spełnia wymogów prawa. Jeżeli chodzi o zapisy, ja powiem Pani szczerze, nie ma to z mojej strony, ani myślę ze strony tutaj urzędu jakieś tam próby przekształcania rzeczywistości. Jeżeli Pani ma jakieś zastrzeżenia jestem pewien, że na pewno wypracujemy jakiś kompromis, jeżeli Pani uważa, że coś tutaj zostało przekłamane. Ja od razu Panią przeproszam, uważam, że nie ma z mojej strony, ale to jest pewnie jakaś tam gra słów. Także ja uważam, że urząd przygotował na moją prośbę propozycję uchwały zgodną z wnioskiem.

Radna Urszula Jabłońska Dziękuję Panie burmistrzu za przeprosiny, bo widać, że jednak widzi Pan już teraz ten błąd, który się pojawił na stronie. Natomiast ważną kwestię Pan poruszył. Jest to kwestia mianowicie dotycząca wyroku, który Pan zacytował, który jest nieprawomocny. Zatem mam pytanie. Co by się stało, gdyby była podjęta decyzja o odwołaniu się od tego wyroku. Czy to oznacza, że w chwili złożenia wyroku osiemnastego grudnia uchwała jednak nie traci ważność. Czy tak się będzie działo?

Radca Prawny Rafał Zatyka wyjaśnił, że odnosząc się do tej kwestii, którą Państwo poruszacie i o wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego chciałbym wskazać że sąd unieważnia uchwały od samego początku nie z momentem podjęcia i wydania wyroku ale z datą od początku uchwalenia tej uchwały oczywiście ten wyrok jeszcze nie jest prawomocny on się może uprawomocnić dopiero przypuszczam gdzieś osiemnastego grudnia, nie pamiętam kiedy wpłynął do Urzędu Miejskiego. Jeśli ten wyrok zostałby, stałby się prawomocny. To z automatu ta uchwała jest nieważna, co nie znaczy, że jeśli naczelny Sąd Administracyjny, jeśli złożymy skargę, oczywiście do naczelnego Sądu Administracyjnego podzieli jednak rozważania Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, to Proszę państwa, ta uchwała i tak przestanie obowiązywać od daty jej podjęcia, czyli od dwa tysiące piętnastego roku. Więc generalnie coś się stanie jeśli nie zaskarżymy? Wyrok się uprawomocni generalnie już w połowie w połowie grudnia, a jeśli go zaskarżymy to oczywiście tą sprawą zajmie się Naczelny Sąd Administracyjny, ale i tak uchyli tą uchwałę od dwa tysiące piętnastego roku.

Radna Urszula Jabłońska spytała w jakim momencie czy jak odwołamy się od wyroku to przesuwamy termin stwierdzenia nieważności?

Radca Prawny Rafał Zatyka To tak, to w takim razie jeszcze nie będzie stwierdzona ta nieważność jeśli nie zostanie opublikowana w Dzienniku Urzędowym Województwa Podlaskiego.

Radna Urszula Jabłońska Proszę państwa wynika z tego dyskusja, że ten wyrok co nam narzuca, narzuca nam, że no jakby schodzimy z tej ulgi związanej z gospodarstwem domowym pięć osób i wyżej. To właśnie w tym tekście na stronie się pojawiało niejako my już od razu na to zgadzamy się. To jest właśnie przedmiot dyskusji, czy w obecnym stanie prawnym, czy w obecnych możliwościach prawnych, jakie mamy rozwiązania, żeby tę ulgę pozostawić zgodnie z przepisami prawa, Czy już teraz decydujemy się, że tej ulgi nie będzie, to właśnie miałam na myśli, prosząc Pana burmistrza, żeby przygotował projekt uchwały, żeby były różne warianty mówiące o tym, bo jeżeli nie można stosować według tego wyroku, tej ulgi związanej pięć osób i więcej, to jakie inne ulgi mogą być zastosowane. Ulga związana z kartą dużej rodziny, ulga związana z kryterium dochodowym. Takie są możliwości i liczyłam na to, że właśnie tę kwestię teraz przedyskutujemy. Ale może być też taki wniosek, że nie znamy innych, nie znamy innych wartości wynikających, które będą wpływały na nową cenę, czyli przetarg ilość odpadów, które później warunkuje cenę z przetargu. Później wyliczenie stawki. Dlatego może teraz też jest bez sensu o tym dyskutować może i właśnie może rozwiązanie związane z odwołaniem się od wyroku. Da nam po prostu czas, ale tego jakby zabrakło, więc myślałam, że tutaj będzie dyskusja na ten temat. a poszła w innym kierunku. Mieszkańcy czekają na naszą decyzję, bo cały czas im przed oczami jest stawka jedenaście siedemdziesiąt trzy od metra sześciennego wody zaproponowana w konsultacjach i teraz my tak naprawdę nie wiemy w którym kierunku to idzie bo mieszkańcy się pytają: to będzie ta stawka jedenaście siedemdziesiąt trzy za metr sześcienny czy nie będzie?

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski odpowiedział, że na dzień dzisiejszy w ogóle już nie mówimy o żadnej stawce jedenaście siedemdziesiąt trzy, ponieważ przetarg został unieważniony, a jak Pani i Państwo wiedzą moim obowiązkiem jest podać propozycję w oparciu o już ofertę przetargową. Oferta przetargowa była moim zdaniem zbyt wysoka, dlatego zdecydowałem się na unieważnienie przetargu. A obowiązkiem urzędu i moim obowiązkiem jest dać propozycję taką, która bilansuje system. Ja przypomnę, że Rada Miejska w Łapach na początku 2019 roku, gdy była nowelizacja ustawy o porządku i czystości w gminach podjęła stanowisko, które było wysyłane wtedy do parlamentarzystów i do Ministerstwa Środowiska. Ja państwu na poprzedniej sesji cytowałem, że Pan Minister Środowiska a w tym czasie Pan Kowalczyk między innymi nowelizacji ustawy dopuszczał i Ministerstwo Środowiska wystąpiło z prośbą do parlamentarzystów, żeby rada mogła zgodnie z prawem przyjąć uchwałę cyt. w artykule 3b po ustępie czwartym była propozycja dodaje się

ustęp piąty w brzmieniu Rada Gminy może podjąć uchwałę o dopłacie ze środków własnych do stawek opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi dla właścicieli nieruchomości, na których zamieszkują mieszkańcy wcześniej dotyczących gospodarstw domowych. Niestety ta poprawka nie została uwzględniona, więc tak jak tutaj też Państwu cytowałem, kontrole Najwyższej Izby Kontroli nie jest to dopuszczalne. Stąd ta nieszczęsna stawka, bo bardzo wysoka, o niej dzisiaj w ogóle nie rozmawiamy, ani nie rozmawiamy o temacie wodzie naliczeniu ani o tej stawce. Przetarg został unieważniony, ponieważ jak już kilka razy podkreślałem też uważam, że ta stawka i taki wzrost cen jest dla naszych mieszkańców nie do zaakceptowania. To jest, jeżeli pierwsza część wypowiedzi. Podkreślę jeszcze raz, Pani Urszula użyła bardzo fajnego słowa „ulga dla mieszkańców” tych powyżej pięć. Przypomnę jeszcze raz, Sąd stwierdził wyraźnie, że od pierwszego lutego dwa tysiące piętnastego roku nie można było tych metod łączyć ze sobą więc nie nazywajmy tego ulgą, tylko było to połączenie dwóch metod co już w 2015 roku nie było zgodne z prawem. Nie mówię tego jako zarzut, bo to nie o to chodzi tylko pewne rzeczy trzeba i dla nas uświadomić, ale także dla Państwa, dla mieszkańców którzy nas tutaj słuchają, więc ja bym tego na dzień dzisiejszy nie nazywa ulgą, bo od 2015 roku nie było dopuszczalne w ten sposób procedowanie.

Radny Piotr Pułkośnik Bo odkąd rozmawiamy o śmieciach, to ciągle mówimy o dużej ilości odpadów zielonych. I mam w związku z tym pytanie Proponowana stawka dwa zł za kompostownik. Ja rozmawiałam dzisiaj z mieszkańcami, i tak na prawdę. Ta stawka dwa zł to nie zachęca do kompostowania, to jest zbyt mała stawka. Być może Panie burmistrzu bardziej by się opłacało zwiększyć tą kwotę za kompostowanie wtedy automatycznie zmniejszy się duża ilość odpadów zielonych i bio. Można by poczynić jakieś wyliczenia, co się bardziej opłaca, bo być może bardziej się opłaca zwiększenie tej stawki i żeby jak najwięcej ludzi kompostowało odpady zielone i bio i wtedy automatycznie znacznie zmniejsza się ilość odpadów zielonych.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski To nie jest tak, że to jest kwota jakaś tam dowolna wzięta sobie, że ktoś wymyślił dwa zł. Proszę państwa, bierze się tutaj, jeżeli chodzi o kryterium wartości tej frakcji w całym systemie. Teraz jest bardzo ciekawa, właśnie w tej chwili dosłownie od listopada toczy się między innymi postępowanie. Ja mam nadzieję, że ten temat dotyczący wody to już jest oczywiście zakończony, ale podkreślę, że ich takich systemów rozliczania jest w Polsce na dzień dzisiejszy około czterdziestu. Warszawa przyjęła taki model rozliczania i w tej chwili dosłownie właśnie dwudziestego trzeciego listopada prokuratura przekazała do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego i w tej chwili pewnie toczy się postępowanie i tam bardzo trafnie prokuratura podkreśla, że właśnie jeżeli chodzi o to Pana pytanie, że z uwagi na zwolnienie częściowe opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi przysługującymi z uwagi na kompostowanie bioodpadów bez zachowania wymogu proporcjonalnego i odniesienia do faktycznie zmniejszenia kosztów gospodarstwa jest według prokuratury niezgodne z prawem. Czyli tu nie możemy stosować kwot czy jakiś stawek dowolnych, tylko ma być to powiązane wartościowo z takimi faktycznie poniesionymi kosztami na tą część prac. Także stąd wyliczone jest dwa złote.

Radny Piotr Pułkośnik Moje pytanie wzięło się stąd, bo tak prześledziłem te stawki są bardzo różne od sześciu złotych do na przykład Poświętne ma pięć złotych, Sokoły trzy, Wysokie Mazowieckie ma natomiast złotówkę. Są różne proponowane te stawki, ale Wysokie Mazowieckie ma dwanaście zł od mieszkańca za śmieci płać, a złotówka jest za kompostownik. Być może tak jak Pan mówi to jest to że to jest jakiś sposób jest wyliczone. Natomiast ja Panie burmistrzu mówię, że mieszkańcy z którymi rozmawiałem jak i mnie również nie do końca to przekonuje ta stawka te dwa zł to jest za mało, bo niestety ja wspominałem już na posiedzeniu komisji, że oprócz tego że będę miał kompostownik to wiąże się to jeszcze z jakimiś innymi utrudnieniami, ponieważ tak jak wspominałem nie

wszystko da się kompostować np. przycięte gałęzie drzew czy przycięty żywopłot. Więc nie wiem, czy to przekona mieszkańców do kompostowania.

Radny Piotr Łapszo Ja tutaj chciałbym poprzeć wniosek Pana radnego Pułkośnika w tej samej sprawie zgłaszali się do mnie mieszkańcy. Konsultowałam to z mieszkańcami i taka sama konkluzja była z tych konsultacji z mieszkańcami. Mieszkańcy uważają, że ta obniżka, ta ulga dla mieszkańców w formie stawki dwóch złotych od osoby za prowadzenie kompostownika nie jest atrakcyjna, żeby zacząć kompostować. Tak jak dobrze Pan Piotr powiedział ten kompostownik zajmuje trochę miejsca i nie wszystko da się kompostować, więc może ta wyższa stawka zachęciłaby mieszkańców do tego. Tutaj Pan burmistrz powiedział, że liczona jest ilość tej konkretnej frakcji, no tu jest ulga, czyli w tym wypadku odpadów zielonych do całego systemu. Ja pozwoliłem sobie w piątek odwiedzić Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej. Tam otrzymałem bardzo rzetelne informacje, dostałem rzetelną tabelkę, w której przedstawiona jest informacja. I w okresie od stycznia do końca listopada dwa tysiące dwudziestego roku ilość w tonach odpadów zielonych zebranych przez PEC wynosiła tam bez kilku kilogramów osiemset ton. To jest olbrzymia ilość, bo w całym systemie stanowi to prawie piętnaście procent całego systemu. Więc to jest moim zdaniem duża ilość. I moje pytanie jest takie do Pana burmistrza czy Pan burmistrz lub ktokolwiek z urzędu w tej chwili kto jest na tej sesji potrafi nam przedstawić tą maksymalną stawkę ulgi dla mieszkańców za kompostowanie biomasy odpadów zielonych jaką możemy zaproponować mieszkańcom gminy Łapy.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski Pan Piotr mówi tu o ilościach, a ja wyraźnie wskazywałem zmniejszenia faktycznych kosztów zagospodarowania, więc my mówimy o kwotach finansowych. To jest ponad dziesięć procent, jeżeli jest osiemnaście zł, stawka dwa zł. więc to jest ponad dziesięć procent. Więc to było ustalane z rzeczywistych kosztów, jest to ponad dziesięć procent całego systemu. Podkreślę bardzo ważną rzecz, Pan posługuje się ilościami, a wylicza się na podstawie kosztów zagospodarowania odpadów tego typu frakcji, czyli odpadów zielonych.

Radny Piotr Łapszo Panie burmistrzu, dlatego moje pytanie jest takie, bo ja dostałem tą bardzo rzetelną tabelę z ilością poszczególnych frakcji, ale moje pytanie jest takie, bo wiem, że na sesji są chyba urzędnicy z Urzędu Miejskiego. Czy w tej chwili byłiby w stanie odpowiedzieć jaka maksymalnie może być ulga dla mieszkańców. Jeżeli chodzi o ten kompostownik, bo jest dwa złote ale podejrzewam, że to może być nim dwa pięćdziesiąt, dwa osiemdziesiąt lub dwa dziesięć. Ja nie jestem w stanie tego powiedzieć bo nie mam danych odpowiednich w tej chwili ale myślę że urzędnicy powinni mieć takie dane. Moje pytanie brzmi jaką maksymalną ulgę moglibyśmy zaproponować w tej chwili mieszkańcom.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski odpowiedział, że jest to wyliczone na podstawie tych kwot. Jest to konkretna kwota wynikająca z wyliczeń. Koszty zagospodarowania liczone przy obecnej cenie są na poziomie około dziesięciu procent. Więc jak można mówić o widełkach jeżeli wyszła konkretna kwota.

Radny Piotr Łapszo To jest dokładnie jedenaście i jeden dziesiątych procenta. Jeżeli już liczymy, ale Panie burmistrzu chodzi mi o to czy to jest maksymalna kwota jaką możemy zaproponować, bo ja nie mam w tej chwili przed sobą tych danych więc jeżeli jest taka możliwość to ja prosiłbym żeby ktoś z urzędu przedstawił nam takie wyliczenia, jaką maksymalną kwotę możemy zaproponować mieszkańcom jako ulgę, bo rozumiem że w tej chwili z Pana wypowiedzi wynika że dwa złote to jest maksymalna kwota. Ja chciałbym zobaczyć, jak wyglądają obliczenia, bo mieszkańcy konsultują z radnymi i ta stawka nie jest atrakcyjna, tak jak to zostało przedstawione w innych gminach. Tak jak w gminie Poświętne jest o pięć złotych, więc to jest znaczna różnica więc jeżeli byłaby taka możliwość, żeby przedstawić nam takie obliczenia, bo na tą chwilę przyjmuję z Pana wypowiedzi że dwa złote to jest maksymalna kwota jaką możemy zaproponować, moim zdaniem zbyt niska jeżeli

zobaczylibyśmy takie obliczenia to może rozjaśniłoby to troszeczkę mieszkańcom. Inaczej można by to wytłumaczyć mieszkańcom Łap.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski Podam przykład z szesnastego marca dwa tysiące dwudziestego roku Rada Miejska w Zabłudowie-złotówka od mieszkańca Także to bardzo różnie jest i wynika z konkretnych obliczeń. Na dzień dzisiejszy jest to przeliczone przez pracowników, my wysłamy, w jaki sposób została wyliczona ta kwota.

Radna Urszula Jabłońska Ja tylko bym chciała do tego tematu, jakby też dołączyć się, bo jest to bardzo istotne. To co powiedział Pan Piotr Łapszo, ale także to, co powiedział Pan burmistrz. W pierwszej części swojej wypowiedzi Pan burmistrz wspominał o tym, że są to konkretne wyliczenia i tak właśnie stanowią przepisy prawa i tu jak najbardziej się zgadzam. Pan Piotr jeszcze dopytuje się i też tutaj ma ogromną rację. To mieszkańcy dociekliwi bardzo są i pytają się, ponieważ ta stawka dwa zł przy osiemnastu złotych, przy jednej osobie rzeczywiście wydaje się nieatrakcyjna, a dlaczego? Bo jeden z mieszkańców się zapytał przy proponowanej stawce za metr sześcienny wody jedenaście siedemdziesiąt trzy stawka za kompostownik to była dwa dwadzieścia siedem za tym to jest blisko dwadzieścia procent zatem z czego wynika właśnie ta różnica pomiędzy tymi dwiema kalkulacjami przedstawionymi przez urząd w niedalekiej czasowej odległości między sobą. Z czego wynika ta różnica, proszę zauważyć dwa złote przy osiemnastu złotych za jedną osobę dwa dwadzieścia siedem przy jedenaście siedemdziesiąt trzy złote za metr sześcienny czyli mamy dziesięć procent i dwadzieścia i to jest właśnie to o czym w mailu prosiłam żeby jednak uzasadnienie kalkulacja no były przesyłane do nas bazując na wiarygodnych danych bo teraz znowu nam coś nie pasuje tak nie możemy dojść, nie możemy wyliczyć, a za chwilę mamy to głosować. Stąd moje pytanie, z czego wynika ta rozbieżność?

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski Jak państwo wiecie, w tej chwili na dzień dzisiejszy wracamy z powrotem do zasad przetargu. Niecałe dwa lata temu była to stawka ryczałtowa. I na dzień dzisiejszy my obliczamy to z ilości, które na dzień dzisiejszy mamy frakcji tej zielonej. Pani Urszula porównuje to do całkowicie innej metody a dwa że już w przetargu tym nowym były podane konkretne ilości, konkretne kwoty za jedną tonę, i to też wynikało konkretnie z tych wyliczeń tu nie ma dowolności. Proszę państwa, że my możemy sobie dać albo dziesięć albo pięć albo dwadzieścia, podkreślę jeszcze raz, tutaj ja bardzo w tej chwili obserwuje te postępowanie. Jeżeli chodzi o te stanowiska prokuratury dotyczące uchwał w Polsce i tam jest to wyraźnie bardzo napisane o co chodzi, to ma wynikać faktycznie z proporcjonalnych kosztów w odniesieniu do faktycznego zmniejszenia kosztów zagospodarowania. I taka jest proponowana stawka.

Radna Urszula Jabłońska Panie burmistrzu, ale ja to rozumiem, że kwota bioodpadów to się nie zmieniała. Jeżeli chodzi o dziewiętnasty roku, jaka będzie wzięta teraz do obecnego przetargu i była w poprzednim, no chyba że tutaj coś jakaś zmiana nastąpi, bo ja przy dwóch odmiennych metodach mówiłam, ale proszę zobaczyć jakie są różnice dziesięć procent jeżeli chodzi dwa złotych do osiemnastu i dwa dwadzieścia siedem do jedenaście siedemdziesiąt trzy. To to samo nam daje, więc tu brakuje informacji, wyliczeń, które powinniśmy dostać, a nie dostaliśmy, a dzisiaj podejmujemy decyzje. Tu troszkę mi brakuje tego, ja dalej tego nie mogę zrozumieć.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski Przypomnę że stawka wynikająca z przetargu była praktycznie dwukrotnie większa niż obecna kwota ryczałtowa. To stąd wynika, to jest matematyka. Tam na dzień dzisiejszy płacimy miesięcznie około trzystu tysięcy, niecałe trzysta tysięcy czyli trzy dwanaście to jest trzy miliony sześćset tysięcy rocznie, kwota wynikająca z przetargu była o ile pamiętam pięć dwieście dwadzieścia pięć z końcówką i to przelicza się do stawki. No to jeżeli oferta jest jedna dwa razy praktycznie większa od drugiej to naturalne, że tu wychodzi dziesięć procent, a tu wychodzi dwadzieścia procent.

Radna Urszula Jabłońska No panie burmistrzu, nie do końca, ponieważ na ofertę też wpływa co? Oferowana cena, która odnosi się do ilości śmieci, która została wskazana przez gminę. Tak? I ta ilość śmieci zmienia się.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski Oferowana cena była za jedną tonę.

Radna Urszula Jabłońska odpowiedziała, ale wyliczona razy ilości śmieci, co dało nam dwanaście z kawałkiem miliona na rok sześć dwieście czyli wynikało z ilości, prawda?

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski My możemy tak mówić w tej chwili, jeżeli chodzi o taką grę słów matematyczną. Ja zapewniam państwa, że to, że jest to na podstawie faktycznych wyliczeń te wyliczenia państwo dostaną. Możecie państwo mi wierzyć lub nie, jest to faktycznie wyliczona ilość. Ja wiem, że można tutaj mówić, że możemy mieszkańcom dać pięćdziesiąt procent zniżki, możemy nawet sto procent zniżki, tylko mówimy o faktycznie kosztach wyliczonych jeżeli o tą frakcję.

Radna Urszula Jabłońska To co Pan mówił decyzję podejmuje rada. To jest kompetencja rady i zgadzam się z tym, ale podejmujemy na podstawie informacji. Tylko teraz musimy podjąć decyzję na podstawie tego co Pan mówi i czy wierzymy czy nie wierzymy, a za chwilę słyszymy decyzję podejmuje rada.

Radny Stanisław Żochowski Ja mam taką prośbę do radnych. System musi się zbilansować w śmieciach, gmina nie ma prawa dołożyć nawet złotówki do śmieci. O czym my mówimy, jeżeli chodzi o zielone frakcje. Piotrze dostałeś informację o frakcji zielonej, teraz do Ciebie pytanie: Czy ta frakcja jest podzielona na trawę, zielsko i gałęzie, czy dostałeś taką informację? Czy PEC podał taką informację ile mamy tych gałęzi, ile mamy przyciętych krzewów. A to ponad osiemset ton. Proszę państwa, rozmawiałem z wieloma mieszkańcami tłumaczyłem im, bo zarzuty dłaczego od wody. Wiecie co odpowiadali mi mieszkańcy? Ja płacę i wymagam. Panie Piotrze Pułkośnik co będzie dopomina się Pan, cztery zł, zrobimy może trzy złote zrobimy. Ludzie za trzy zł nie będą podchodzić do kompostowników w ogóle oni nie chcą mieć tego kompostownika na swojej posesji. To trzeba sumiennie podejść do tego tematu, a nie ja uważam, że to jest bicie piany pod publikę. Tutaj takim językiem jest prowadzona dyskusja, że żaden mieszkaniec nie zrozumie tego, to jest poplątanie z pomieszaniem. Klóćcie się, kto zawinił, kto poprawił, kto naprawił. Tych śmieci w gminie Łapy z miesiąca na miesiąc jest coraz więcej. Tak jak powiedziałem, że mieszkańcy są bogatsi i będą produkować coraz to więcej śmieci. Kto za to będzie płacił? Mieszkańcy tylko i wyłącznie mieszkańcy.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski Już mam przed sobą uchwałę z dwudziestego dziewiątego października dwa tysiące dwudziestego roku gminy Poświętne i potwierdzam to co mówiłem, paragraf drugi ustala się miesięczną stawkę za gospodarowanie odpadami w wysokości trzydziestu zł za jednego mieszkańca w przypadku gdy są odbierane w sposób selektywny i faktycznie pięć złote jeżeli chodzi o zniżkę za kompostownik. Tylko tutaj państwu powiem żeby to były kompletne dane. W Poświętnym rocznie na jednego mieszkańca pozostałych czyli wszystkich innych frakcji jest czterdzieści sześć kilogramów na jednego mieszkańca rocznie. W Łapach sto sześćdziesiąt jeden kilogramów. To jest bardzo ważna i istotna sprawa, bo my możemy tutaj zonglować cyframi żeby tak naprawdę trochę ten temat no nie chcę tu używać słowa takiego, żeby ten temat rozmydlić troszeczkę bo im więcej będziemy jakiś dziwnych podawali danych tym tak naprawdę odchodzimy od rzeczywistego tematu. Ale to jest bardzo ważne, że najlepiej porównywać się z kimś, kto ma podobne ilości, także tutaj podkreślę mieszkańcy gminy Poświętne średnio na jednego zameldowanego człowieka, jednego mieszkańca czterdzieści sześć kilogramów u nas jest to sto sześćdziesiąt jeden kilogramy. Mówimy o odpadach pozostałych, czyli wszystkich nie zmieszanych. Ja podkreślę jedną rzecz, przetarg zostanie ogłoszony tak naprawdę w lutym wróci dyskusja, gdy będziemy mieli już konkretne oferty przetargowe. W tych miesiącach, o których mówimy

teraz czyli grudzień, styczeń, luty, odpady zielone nie powstają. Także to jest tutaj bardzo ważna informacja.

Radny Piotr Łapszo Bardzo dziękuję Panie burmistrzu za sprostowanie. Moje dane pochodziły z października, więc jeżeli wyszła nowa uchwała w Poświętnym to jak najbardziej, co nie zmienia faktu, że dalej stosunek ulgi do opłaty miesięcznej od jednej osoby w Poświętnym dalej dużo wyższy, bo wynosi nie wspomniane przeze mnie dwadzieścia procent ale szesnaście i siedem dziesiątych procenta co stanowi sześć i sześć dziesiątych punktu procentowego więcej niż w Łapach, a to jest znaczna różnica, więc dlatego było moje to pytanie.

Radna Emilia Malinowska Pan Stanisław przywołuje temat zwiększającej się ilości śmieci. Owszem, ta ilość zwiększa, więc tym bardziej powinniśmy robić coś, żeby tą ilość śmieci jednak ograniczyć. Tak więc jednak kompostowniki mają tutaj duże znaczenie. To nie tylko trawa i inne odpady, liście i tak dalej. Pan burmistrz też czy na sesji czy na komisji już nie pamiętam też wspominał o dużym udziale tej frakcji. Tak więc jak najbardziej ulga w tym zakresie jest zasadna i dlatego pytamy, jakie są konkretne wyliczenia, czy to jest faktycznie te dwa złote czy może nie wiem dwa czterdzieści sześć, dwa pięćdziesiąt, a może dwa osiemdziesiąt. Tak więc tutaj żeby po prostu ta ulga była precyzyjnie wyliczona tutaj jeszcze taki wątek w tych dyskusjach między radną Jabłońską i Panem burmistrzem no taki przekaz się pojawił na stronach, jakoby właśnie na wniosek Pani radnej Urszuli Jabłońskiej podwyższono stawki dla rodzin wielodzietnych czyli tych pięć plus. Natomiast czy Pan burmistrz rozważał takie rozwiązanie, że owszem uchwała mówi o stawce za osobę, czyli na przykład sześć osób razy stawka osiemnaście, ale na przykład wprowadzenia ulgi dla osób wielodzietnych, który takie ulgi też również są wprowadzane. Tak więc ta sugestia Pani Uli o przygotowaniu uchwały zgodnie z aktualnymi stawkami miała na myśli właśnie to, żeby jednak te rodziny wielodzietne cały czas jednak tą ulgę miały. Tak więc pytam czy ta ulga była przez gminę rozważana i z jakich względów nie została jednak wprowadzona.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski Odpowiedział, że większość odpowiedzi już padło na to co Pani Emilia powiedziała. Jeżeli chodzi o te zapisy czy sformowania to jest kwestia interpretacji słów. Podkreślił, że w tamtym tygodniu z Panią przewodniczącą Urszulą chciałem spotkać się, żeby pewne rzeczy omówić. Jeżeli chodzi o takie techniczne rzeczy, ale niestety Pani nie znalazła tutaj czasu, bo widocznie stwierdziła że to nie jest aż tak istotne żeby pewne rzeczy było mówione wcześniej, żeby po prostu takie sytuację nie były, że jakieś są nie domówienia bo teraz nie możemy tam gdybać co, ktoś miał na myśli. My tutaj konkretnie z wniosków, które były omawiane szeroko na komisji przygotowaliśmy dla Państwa propozycję uchwały. Tak naprawdę za trzy miesiące wracamy i w lutym na pewno będziemy musieli jeszcze to analizować gdy będzie już otwarty przetarg.

Radny Stanisław Żochowski powiedział, że rolą radnych jest uświadomienie mieszkańców. Nieważne jaką zniżkę będzie miał ten kompostownik, tylko jeżeli ludzie zaczną kompostować frakcje zielone to może za rok, może za dwa płaca za śmieci pójdzie do dołu.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski Od pierwszego stycznia już wielokrotnie było podkreślane, że jest obowiązek segregacji. Nie ma sytuacji, że ktoś sobie wybiera, że nie segreguje. Na dzień dzisiejszy my takich osób, które świadomie wybrały, że nie segregują, a płacą osoby trzydzieści sześć mieliśmy około pięciuset od pierwszego stycznia. Takie osoby wszystkie płacą już dwa razy mniej czyli zmniejszają się przychody. Ta stawka ma być na tyle atrakcyjna żeby wszystkim mieszkańcom opłacało się, ale z drugiej strony musi to być związane z faktycznymi, ponoszonymi kosztami. W tej chwili kilkaset osób w naszej gminie obowiązkowo przechodzi na dwukrotnie tańszą stawkę i będzie płacić dwukrotnie mniej, ale niestety te osoby będą musiały segregować od pierwszego stycznia. To reguluje artykuł piąty ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, który mówi właściciele nieruchomości zapewniają utrzymanie czystości poprzez i punkt trzeci zbieranie w sposób selektywny

powstałych na terenie nieruchomości odpadów komunalnych zgodnie z wymaganiami określonymi w regulaminie oraz osoby określone w przepisach wydanych na podstawie artykułu cztery ustęp pierwszy.

Radny Andrzej Rogowski Problem śmieci jest problemem globalnym, także nie dotyczy tylko naszej gminy, ale całego naszego państwa i świata. Myślę, że to i politycy rządzący powinni dążyć w tym kierunku, żeby rzeczywiście maksymalnie dążyć do ograniczenia ilości śmieci. Prosty przykład z butelkami, no może nie wszystkich, ale chociażby butelki po piwie próbujemy zdać wszystkie butelki po piwie praktycznie nie ma szans, część jest bezzwrotna, automatycznie idzie do kosza, czyli zwiększa się ilość śmieci. Chciałbym powiedzieć kilka słów odnośnie tego systemu, który w tej chwili jest i który nas czeka. Tak jak powiedziałem na komisji, system nie jest do końca taki sprawiedliwy wobec tych ludzi, którzy rzetelnie płacą, dosyć wysokie składki za śmieci. Wynika to z tego, że ogromna ilość naszych mieszkańców jest objęta przynajmniej tak mi się wydaje częścią tą ochroną ilości osób „pięć i więcej”, pozostałe osoby nie płacą i to nam daje liczbę prawie sześciu tysięcy mieszkańców. Jest to ogromna ilość sześciu tysięcy mieszkańców który za tych sześciu tysięcy mieszkańców pozostałe piętnaście tysięcy musi zapłacić czy płaci. Gdybyśmy wszyscy płacili za śmieci, że tak powiem sprawiedliwie po równo, to wychodzi kwota trzynastu złotych. Dzisiaj mamy osiemnaście złotych. Jeśli chodzi o ochronę tych rodzin wielodzietnych na sesji padło też określenie wielopokoleniowych. Wydaje mi się słuszne kryterium dochodowe, bo zakładamy, że duże rodziny wielodzietne i wielopokoleniowe mają automatycznie mniejsze dochody. Ja podaje przykłady rodzin składających się z dwóch osób, dwóch emerytów, którzy mają minimalne emerytury, tysiąc dwieście i ci ludzie rzeczywiście są naprawdę w trudnej sytuacji, natomiast czy osoby czy rodziny z dwójką dzieci również tym, że do tych dochodów powinniśmy liczyć wszystkie dochody, łącznie z tymi pięćset plus i innymi świadczeniami. Także wydaje mi się, że nie zawsze ta rodzina wielodzietna czy wielopokoleniowa musi mieć gorszą sytuację od tej jednoosobowej rodziny, gdzie jest jedna emerytura, czy też od dwuosobowej rodziny. Także i tutaj podkreślam to, że warto byłoby, jeśli już mówimy o jakiś ulgach, to to tylko i wyłącznie kryterium dochodowe, a nie ilość osób w rodzinie. Jak najbardziej słuszne są te uwagi odnośnie tych odpadów zielonych, bo nie wiem czy to dwa złotych jest wystarczające czy nie. Rzeczywiście stoimy przed wielkim problemem, góry śmieci w Czerwonym Borze rosną i to nie jest winą ani nas radnych ani Pana burmistrza, że stawki musimy podnieść. Pan burmistrz cytował nam, że niektóre frakcje po kilkadziesiąt procent wzrosły, niektóre nawet o kilkaset procent, także to jest po prostu wymuszone przez podnoszenie tych cen.

Radny Piotr Pułkośnik udzielam panu głosu. proszę państwa, jak ważny jest temat tych kompostowników. Chciałbym Panu burmistrzowi właśnie podziękować, bo powiedział w swojej poprzedniej wypowiedzi. Ja się z nim w stu procentach zgadzam. Myślę, że większość radnych również, że stawka musi być atrakcyjna dla mieszkańców i myślę, że to jest to co podsumowuje całą dyskusję.

Radny Stanisław Żochowski Ja nie zgodzę się z tym co mówił Pan Piotr Pułkośnik, że stawka musi być atrakcyjna, tylko powinniśmy uświadamiać mieszkańców, że wtedy będzie atrakcyjna cena i stawka za śmieci, jeżeli śmieci w każdym gospodarstwie będzie coraz mniej. Wyjaśnił sprawę radny Andrzej Rogowski. Może państwo, spotkaliście się już z taką sytuacją gdzie staruszek odchodził w apteczkę bo nie miał by zapłacić za leki i trzeba było zareagować. Nie możemy tylko mówić o wielodzietnych rodzinach. One mają dofinansowanie, a taka babuleńka czy dziadunio, który mieszka sam jeden w domu, który produkuje bardzo małą ilość śmieci a musi płacić, bo urząd ustalił. A my kłócimy się, kto ma większą ilość rąk do podniesienia. Zrobmy jakoś tak żeby to było logiczne i sprawiedliwe. A jeżeli my w tej chwili dyskutujemy o cenach. Nie znając przetargu. Na jaką kwotę on zostanie i jaka firma wygra? To moim zdaniem jest to strata czasu. Może poczekajmy do tego przetargu. I wtedy

zaczniemy od nowa ten temat i będziemy mieli czas na przedyskutowanie i zastanowienie się. A ja uważam, że dzisiejsza rozmowa do niczego nie doprowadzi.

Radna Urszula Jabłońska właśnie ta dyskusja pokazuje, jak wiele jeszcze informacji nie mamy, bo proszę zobaczyć, o czym my dzisiaj dyskutujemy. O etapie przejściowym tutaj się zgodzę jak najbardziej z panem Stanisławem Żochowskim. Jest to etap przejściowy z uwagi na to, że czekamy na wynik przetargu i wtedy to odbędzie się ta właściwa dyskusja na temat stawki, natomiast proszę zauważyć dzisiaj jest dyskusja jest na temat to nie jako dostosowania do obowiązujących przepisów prawa obowiązującej uchwały i tutaj już się rozmijamy z Panem burmistrzem, bo inaczej rozumiemy te dwa pojęcia o czym już dyskutowaliśmy. Panie burmistrzu z całym szacunkiem spotkanie na kilka minut w cztery oczy i rozmowa o tak ważnym temacie, może pokazać, że tym bardziej byśmy się nie zrozumieli, ponieważ nawet wyraźne moje wnioski, które zostały nagrane i mogły być zweryfikowane zostały inaczej i źle zrozumiane. Bo proszę zauważyć, że rozmawiamy dzisiaj o stawce, która zostanie jednak zmodyfikowana według Pana propozycji, rodziny wielodzietne czy też wielopokoleniowe rodziny mogą w ten sposób otrzymać podwyższoną stawkę, ale przez jaki okres nawet płacić, nawet pół roku. Bo proszę zauważyć, będziemy rozmawiać luty, marzec o nowych stawkach, zanim wejdzie uchwała w życie kilka miesięcy mija. Te osoby będą więcej płaciły i my jako radni podejmując taką dzisiaj decyzję, powinniśmy znać odpowiedź najlepiej na liczbach, a do dzisiaj jeszcze nie otrzymałam informacji na temat ilości odpadów, o czym mówiłam na posiedzeniu wspólnej komisji. Kiedy mówiłam, że w różnych dokumentach raport o stanie gminy, analiza stanu gospodarki, informacje PEC, oficjalne dokumenty różnią się. Wartości co do odpadów i tutaj pojawiły się informacje, produkujemy więcej śmieci, ale tak naprawdę to nawet nie możemy powiedzieć, ile, bo są różne oficjalne dane. Liczyłam też na dyskusję dotyczącą ulg, bo zgodzę się z panem Stanisławem, który powiedział o osobie starszej, która często produkuje bardzo mało śmieci, ale ma niskie dochody. Więc wtedy możemy mówić o uldze związanej z kryterium dochodowym, ale z drugiej strony też nie uważam, nie zgadzam się tutaj z wypowiedzią, że była mowa, tylko nie pamiętam, który z państwa powiedział o tym, że dlaczego z karty dużej rodziny, czyli osoby wielodzietne, pomimo że może mają wyższe dochody, mają skorzystać, a tu powinna odbyć się nasza dyskusja. Czy chcemy jednak promować, tak, zachęcać do wielodzietności właśnie poprzez te ulgi, już niezależnie od dochodu. Proszę zauważyć to gmina Łapy ma dane dotyczące karty dużej rodziny, czyli ile osób korzysta z tej ulgi, czyli ma kartę dużej rodziny. Można wyliczyć. Mamy też dane w urzędzie dotyczące tych gospodarstw wieloosobowych. To wymaga oczywiście sporo nakładu, żeby to zweryfikować i dzisiaj też powinniśmy o tym powiedzieć, bo decyzja rzeczywiście jest przejściowa, ale jednak nie bezprzedmiotowa, nie bez sensu, ponieważ niesie to skutki dla rodzin wielodzietnych i wielopokoleniowych. Z drugiej strony też mamy mieszkańcom wytłumaczyć dlaczego dwa złote proponowana jest kwota za posiadanie kompostownika, a my znowu też nie wiemy. Nie mamy podanego wyliczenia gdzieś przesłanego tak żebyśmy mogli to mieć pod ręką czy gdzieś żeby wytłumaczyć i dzisiaj musimy tę decyzję podjąć, przejściową, ale tak bardzo istotną. Dlatego ja jeszcze raz Pana burmistrza się zapytam, czy Pan rozważał w tej uchwale zaproponowanie, w ogóle w tym rozwiązaniu, jakiegokolwiek ulgi? Czy związanej z kryterium dochodowym, czy też związanym z kartą dużej rodziny?

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski Wniosek, propozycja uchwały była bezpośrednio związana z wnioskiem z piątkowej komisji. Jeżeli we wniosku byłoby wprost wskazane Panie burmistrzu, proszę, przygotować nam ulgi, które przysługują ze względu, w związku z ustawą. Taka propozycja byłaby przedstawiona. Więc tutaj ja i urząd, dostosował się do państwa propozycji, która była przegłosowana w piątek, bo to jest bardzo ważne, bo my w tej chwili możemy mówić, a dlaczego Pan nie skorzystał z tego czy czego innego. Uchwała została przygotowana i przedstawiona dla państwa i wprost wynika z wniosku przytoczonego

przez Panią Urszulę „Proszę przygotować projekt uchwały zgodnie z obecną stawką, ale dostosowany do nowych przepisów, tak żeby funkcjonował, żebyśmy mogli spełnić wymogi przepisów prawa”. Taki projekt został przygotowany i państwu przedstawiony.

Radna Urszula Jabłońska Panie burmistrzu no nie była rozważana kwestia ulgi. Czyli wiemy, mamy teraz świadomość, że podejmując taki projekt uchwały nie ma żadnych ulg i mieszkańcy właśnie związku z tym w rodzinie wielopokoleniowej, wielodzietnej będą płacili więcej. Przez ile czasu?

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski To co Pani w tej chwili mówi ja wyraziłem już wcześniej przed komisją, żeby mieszkańcy mieli taką świadomość, że ze względu na dostosowanie uchwały do przepisów prawa. Ja przedstawiłem uchwałę zgodnie z wnioskiem, osiemnaście złotych. I została zastosowana ulga, która musi być od pierwszego stycznia wynikająca z kompostownika. Czyli jeżeli ktoś chce, to wtedy jest stosowana ta ulga.

Radna Urszula Jabłońska To widzimy, że nie ma mamy mowy teraz o uldze, przyjmujemy do wiadomości. Druga natomiast sprawa, trudno jest mówić o jakichkolwiek wyliczeniach, więc to też musimy teraz w tym aspekcie decydować. Natomiast tylko poproszę o potwierdzenie Pana burmistrza. Pan ocenia, że taki stan, który dzisiaj przyjmujemy będzie funkcjonował przez koło pięć- sześć miesięcy, czy tak? Proszę o potwierdzenie.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski Podkreślę też istotną bardzo rzecz, którą też Pani zapomniała poruszyć. Zastosowanie każdej ulgi spowoduje wzrost dla pozostałych mieszkańców, którzy nie mogą z tej ulgi skorzystać. Wszyscy jesteśmy świadomi tego. Jeżeli system ma zamknąć się na określonej kwocie, to jeżeli jedne osoby będą płacić mniej, to drugie osoby muszą płacić więcej. To nie da się tutaj tego oszukać, więc to żeby to jasno wybrzmiało, więc jeszcze raz podkreślam. Wniosek jest ostatecznie przygotowany, propozycja uchwały została przygotowana, w związku, zgodnie z Pani wnioskiem, czyli, zgodny z obecną stawką osiemnaście złotych. Jeżeli ulgi by weszły, dla osób, które tej ulgi nie otrzymują, ta stawka była wyższa. Jeżeli chodzi o pytanie, tutaj, które Pani zadała, moim zdaniem są to dwa miesiące, maksymalnie trzy.

Radna Urszula Jabłońska Czy dobrze rozumiem obecny stan prawny, że gmina jednak może dopłacić do śmieci tak, że coś się chyba w ustawie zmieniło?

Radca Prawny Rafał Zatyka Chciałbym zwrócić uwagę, że rzeczywiście ustawa tutaj nie wprowadza nam żadnej możliwości dokonywania dopłaty do stawki określonej przez Urząd Miejski, czy też przez gminę. Więc oczywiście tutaj próby były wprowadzenia odpowiednich regulacji do ustawy, natomiast nie uzyskały one aprobaty akurat sejmiku Rzeczypospolitej Polskiej. Niestety system jest taki ani inny, czyli rzeczywiście system ma się bilansować. Jeżeli system się nie będzie bilansował, to oczywiście skądś te pieniądze będą się musiały znaleźć. Państwo będziecie dokonywali jakieś zmiany w budżecie, ale oczywiście będzie to sprzeczne z obowiązującymi przepisami, które mówią, że system gospodarki odpadami ma się bilansować. W przypadku kontroli Najwyższej Izby Kontroli będzie to sformułowany zarzut w tym kierunku, tak jak do tej pory był formułowany wielokrotnie, tego typu sprawa.

Radna Urszula Jabłońska W związku z tym, że pojawiały się głosy z dwóch stron. Z jednej strony taki głos, że rzeczywiście my jako mieszkańcy chcemy, żeby stawka była sprawiedliwa, czyli każdy mieszkaniec płacił, bo nie chcemy jakby dopłacać za te osoby, które w jakiś sposób dostaną ulgę, jest to jak najbardziej zrozumiałe i ten. Z drugiej strony pojawiają się głosy, które mówią właśnie o tym wspomniał pan radny Żuchowski, że osoba starsza, dlaczego ma nie mieć dopłaty, ulgi tak dalej i dlaczego na przykład, nie mamy promować rodzin wielodzietnych? To znowu brakuje nam danych, które by mówiły, drogi mieszkańcu nie podjęliśmy jako radni takiej decyzji, ponieważ kosztuje to tyle i tyle tysięcy złotych, co przekłada się na tyle i tyle złotych. Znowu nam zabrakło danych i to tylko chciałabym tu w tym momencie podkreślić.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski Czy Pani wystąpiła o takie dane czy zabrakło tych danych z winy burmistrza, czy urzędu?

Radna Urszula Jabłońska Tak wystąpiłam mailem, poprosiłam o uzupełnienie uzasadnienia i informacje dotyczące skutków finansowych, a w szczególności, jak wpłynie zaproponowana przez Pana burmistrza zmiana w uchwale na wysokość dochodów z tej opłaty. I tak, no nie dostałam tej odpowiedzi w tym aspekcie.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski W dniu dzisiejszym dostała Pani odpowiedź na maila i jest wyraźnie napisane, że ta metoda, o której cały czas tyle czasu już rozmawiamy, weszła w trzynastym roku, czyli mówimy o trzech kadencjach Pana Wiktora Brzosko, Pani Urszuli Jabłońskiej i dwa lata w tej kadencji. I tak jak Pani doskonale wie, w przypadku obecnie sześciuset sześćdziesięciu dziewięciu deklaracji, które obejmują pięć i więcej, przez wszystkie te lata, nie mieszkańcy ci nie mieli, obowiązku i nikt ich nie składał, czy tam jest, czy mieszka tam pięciu, sześciu, czy dziesięć osób. Więc urząd przez wszystkie te lata, wszystkie te kadencje nie dysponuje taką informacją, że to Pani pytając wiedziała doskonale o tym, bo cztery lata kadencji Pani miała dostęp do tych informacji i wie Pani doskonale, że na te pytanie można odpowiedzieć dopiero gdy mieszkańcy złożą ewentualnie te deklaracje, gdy uchwała przejdzie w tej formie.

Radna Urszula Jabłońska Myślę, że takie dane mogły być przetworzone w urzędzie nakładając dane z meldunków, z deklaracji, a także dane z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Ja kiedyś taką analizę miałam robioną, natomiast myślałam, że ona jest kontynuowana obecnie.

Radna Emilia Malinowska W kwestii jeszcze tych ulg to mam wrażenie, że jednak chyba przez gminę ten temat nie był dogłębnie analizowany. Gdyż z tego co przeglądałam w internecie w październiku, listopadzie tego roku niektóre gminy wprowadzały ulgi, na przykład dla rodzin wielodzietnych. Można też mówić o ulgach dla najmniej zarabiających i tak dalej, więc nie sądzę, że jest taka propozycja z Pana strony, byłaby niezgodna z prawem w żaden sposób. Gdyż no jest to normalna praktyka. Wprawdzie nie w tej formule, która była zapisana w poprzednich uchwałach, ale nie ma problemu, tak naprawdę, żeby tego rodzaju ulgi jednak wprowadzać. Chciałam się odnieść co do tego przekazu dla mieszkańców, gdyż no tak postulowałabym, żeby jednak Pan burmistrz i inni urzędnicy, no tak jednak się zastanowił dogłębnie, zanim publikują jakieś informacje w internecie. Mam wrażenie, że po prostu mieszkańcy mają w tym momencie już taki mętlik w głowie, że w ogóle już nie wiedzą o co chodzi w tym wszystkim. Zaczęło się od stawki jedenaście siedemdziesiąt trzy za wodę teraz jest po prostu już mętlik totalny. Nie wiadomo o co chodzi. Pan burmistrz mówi, że nie dyskutujemy dzisiaj o metodzie. Dyskutujemy. Natomiast wklejki są tej dziwnej tabelki na temat zużycia wody. Przy czym tak, dostaliśmy również podsumowanie konsultacji, z których wyraźnie wynika, że przynajmniej na ten moment mieszkańcy nie są za tym i nie są gotowi, żeby wprowadzić metodę opierającą się o zużycie wody. Moim zdaniem zmiana tej metody wymaga chociaż, tak, jeżeli nawet mamy rozmawiać prędzej czy później o zmianie metody, wymaga to jednak zakomunikowania wcześniej tak, żeby mieszkańcy jednak mogli się przygotować chociażby przeanalizować swoje wydatki, gdyż mam taką sytuację, że rachunki za wodę, stawki za wodę wzrosły, stawki za odpady by wzrosły. To też może spowodować jakąś zmianę zachowań konsumenckich. Tak więc mieszkańcy powinni mieć taką możliwość zweryfikować te swoje wydatki, budżety domowe, chociażby właśnie założyć podliczniki, jeżeli ktoś takiego nie ma, a nie na hura coś takiego wprowadzać. Nie wiem po co znowu jest ten zamęt z tymi tabelkami, tutaj udowadnianie na siłę, że Pani Jabłońska jest winna temu, że teraz ktoś będzie miał więcej, gdyż nie jest to zgodne z prawdą. Miał Pan możliwość wprowadzenia ulgi, tej ulgi Pan nie proponuje.

Radna Barbara Ekiert Chciałabym zwrócić uwagę na jeden fakt, bo państwo radni chyba tak się składa, albo przynajmniej nikt nie podnosił wątku bardzo dużej grupy mieszkańców,

która mieszka w bloku. Chciałabym zrównoważyć to, ten fakt, że wprowadzenie jeszcze większej ulgi spowoduje jakby większą stawkę w całości dla pozostałych. I mieszkańcy bloku nie mają możliwości założenia kompostownika, czyli nie mają możliwości skorzystać z żadnej ulgi. A przecież bardzo dużo właśnie tych mieszkańców starszych mieszka w bloku i nie mają takiej możliwości, żeby jakkolwiek ulgę otrzymać. A płacą rzetelnie i uczciwie tak jak pozostali.

Radny Piotr Pułkośnik Pani Basiu, ale jeżeli śmieci byłyby kompostowane to te śmieci nie byłyby wywożone. To myślę, że to w jakiś sposób zbilansowałyby. Myślę, że to nie odbiłoby się na cenie, na zwiększeniu ceny dla pozostałych. Właśnie o to chodzi, żeby to się, żeby to się bilansowało i to jest kwestia odpowiedniego wyliczenia, bo jeżeli duża część, tych śmieci będzie kompostowana, to mniej tych śmieci będzie wywożonych i to może wcale nie spowoduje zwiększenia opłaty dla pozostałych mieszkańców.

Radna Barbara Ekiert Prawie każda wypowiedź opiera się „być może”, nie mamy takiej pewności. Rozumiem, że to okaże się po fakcie, kiedy będziemy to robić. Nie chcę już wracać do tego wątku, który był prowadzony dość długo na początku, że to mieszkańcom się nie zechce, czy się nie opłaci, czy w ogóle podejmą próbę zakładania kompostowników. Jakby wszystko opiera się na założeniach.

Radny Piotr Pułkośnik Tak zgadzam się z Pani Basią, że mieszkańcy bloków nie mogą kompostować, to jednak jest inna grupa mieszkańców, i poruszyła Pani bardzo istotny wątek w tym momencie.

Radny Andrzej Mojkowski Chciałbym zwrócić uwagę właśnie przy okazji na to, co było wcześniej mówione. Jakby Pan burmistrz wskazywał na to, jeśli dobrze zrozumiałem, że ta cena, ten upust, ta bonifikata, w przypadku właśnie kompostownika, w przypadku kiedy mieszkaniec decyduje się na używanie kompostownika na swojej posesji, właśnie dlatego była wyliczona w oparciu o koszty i wydaje się, że dzięki temu właśnie te koszty byłyby zbliżone, ta ulga byłaby zbliżona do kosztów, które uległy zmniejszeniu, ze względu na to właśnie, że ktoś kompostuje i państwo zgłaszali się tutaj, że mieszkańcy zgłaszali to według nich to jest za mała ulga. Więc tutaj mam wrażenie, że idziemy w różne kierunki, raz mówimy tak, raz mówimy inaczej, a wydaje się, że ta ulga właśnie, która byłaby od kwoty liczona tych odpadów zielonych, które by przeszły na kompostowanie, to powinna być właśnie uzależniona od tych kwot, które są właśnie z tym tematem związane, a one wychodziły tak, jak przedstawił Pan burmistrz, z wyliczeń.

Radny Andrzej Rogowski W związku z tym, że przed chwilą padły określenia, że to, co dzisiaj podejmiemy, jest to przejściowe, będzie funkcjonowało przez krótki w sumie czas, to Panie burmistrzu, wyszła taka propozycja, żeby po prostu na stronie urzędu rozkolportować, umieścić szczegółowe informacje, wszystkie możliwe metody jakie mogą być stosowane przy naliczaniu kosztów za śmieci, łącznie z jakimiś symulacjami, czy propozycjami koszty, bo mi osobiście, na przykład bardzo się podoba ta metoda w połączeniu z ilością zużytej wody. Nie do wszystkich to, że tak powiem dociera, czy nie wszystkim jest to zrozumiałe, bo rzeczywiście ten czas może być za krótki. Duże może też zaskoczenie kosztem wody za jeden metr sześcienny. W związku z tym dajmy mieszkańcom naszym jeszcze szansę, nawet łącznie z tymi konsultacjami, które były, żeby ta konsultacja była jakby cały czas otwarta, żeby mieszkańcy nasi zgłaszali cały czas swoje uwagi. Ja ze swojej strony tych państwa, którzy słuchają nas, zachęcam do zapoznania się z tą metodą w połączeniu z ilością zużytej wody. Ta metoda uwzględnia wszystkie sytuacje, ci, którzy mieszkają, ci, którzy gdzieś wyjeżdżają na jakiś okres, wracają, przez jakiś czas mieszkają wodę zużywają, śmieci produkują, tylko jakby nie będzie osób spoza systemu. Poza tym jakby nie było, będzie to też jakaś motywacja do oszczędzania wody. W związku z tym, że to będą jakby połączone koszty usuwania śmieci, do oszczędzania wody, do gromadzenia wody deszczowej, do podlewania ogródka, żeby nie korzystać z sieciowej wody, to będziemy gromadzili wodę, tą deszczówkę do

podlewania naszych ogródków. Także Panie burmistrzu jak najwięcej informacji na stronie urzędu. Niech mieszkańcy z tym się oswajają, zapoznają się z każdą metodą. Również myślę tutaj też ważny ten wątek tych ulg, by przedstawić jakiś możliwy wachlarz ulg w przypadku za opłatę za śmieci.

Radna Emilia Malinowska Chciałabym zwrócić uwagę, że ta zaproponowana uchwała powoduje wzrost kosztów właśnie dla tych osób, dla tych rodzin wielodzietnych. Natomiast gdyby Pan burmistrz zastosował, na przykład, nawet te dziesięć procent ulgi dla rodzin wielodzietnych i tak oznaczałoby to podwyżkę, ale taką podwyżkę nieznaczną, taką bardziej zniwelowaną. I tak jest to stan przejściowy i tak będziemy musieli na nowo przysiąść do tematu gospodarki odpadami i wyliczenia tych kosztów i nowych stawek. Więc pytanie, czy na razie nie warto byłoby jednak w tym okresie przejściowym, maksymalnie zniwelować tą podwyżkę dla tych rodzin pięć plus, gdyż i tak by to oznaczało pewien wzrost kosztów dla tych osób, dla tych rodzin. Gmina miałaby i tak ciut większe wpływy zapewne, tak właśnie symulując tą dziesięcioprocentową bonifikatę. Z kolei Pan burmistrz miałby też wiedzę ile jest tych rodzin, właśnie tych wielodzietnych i by na podstawie tych nowych deklaracji wyliczył, ile osób będzie w tym systemie i byśmy trochę więcej wiedzieli na czym stoimy. Postuluję jeszcze rozważenie tematu wprowadzenia ulg.

Radny Maciej Michno Chodzi mi tutaj o temat bloków. Bo pamiętam niejednokrotnie był temat poruszony jeśli chodzi o produkcję śmieci w blokach. Tam się pojawia taki temat jeśli chodzi o jakość tych śmieci, bo wiadomo większość deklarowana jest jako segregacja, a z tą segregacją różnie wychodziło. Swego czasu, jakaś tam wspólnota czy blok został ukarany. Mam pytanie jak to wygląda na daną chwilę? Jak to wygląda właśnie z segregacją śmieci w blokach? Jeśli chodzi o ilość tych bloków, ilość śmieci, czy na przykład tylko to wzrasta ilość śmieci w zabudowie jednorodzinnej, czy też jeśli chodzi o bloki. Więcej mamy śmieci, dlatego, gdyż wszyscy zmieniają piece. Kiedyś były, tak zwane śmieciuchy, wiadomo co ze śmieciami niektórymi było robione. Teraz mamy nowe piece, ze śmieciami tego wszystkiego nie można zrobić, tak jak kiedyś to było robione. Jeszcze kolejne pytanie, jeśli chodzi właśnie o dzisiejszą debatę. Czy są szanse na to, żeby mieszkańcy mogli włączać się w dyskusję, czy chociażby nawet na temat komentarzy pod tą naszą debatą, żeby w komentarzach mogli napisać swoje pytania czy przemyślenia.

Radny Stanisław Żochowski spytał radcę prawnego czy będzie zaskarżać tę poprzednią uchwałę.

Radna Edyta Łapińska Czy może nie warto by było już w przyszłości rozważyć taki pomysł. W naszej gminie jest dużo sołectw żeby w ogłaszanych konkursach na aktywne czyste sołectwo dodatkowo punktować sołectwo za ilość kompostowników, po to aby zmobilizować mieszkańców do kompostowania bioodpadów.

Radny Piotr Łapszo Chciałbym na koniec ustny wniosek złożyć, jutro złożę jeszcze ten wniosek na piśmie do Urzędu Miejskiego. Prosiłbym, żeby właśnie Pan burmistrz przygotował wszystkim radnym i przesłał wyliczenia na temat tej ulgi dla mieszkańców w formie dwóch złotych na jakiej podstawie zostało to obliczone. To jest pierwszy punkt, drugi punkt tego wniosku to jest, czy Urząd Miejski prowadził kampanię promocyjną i uświadamiającą mieszkańców jak segregować śmieci i z czym to się wiąże. W latach w 2019 i w 2020 roku, a trzeci wniosek z prośbą o przeprowadzenie takiej akcji uświadamiającej mieszkańców jak segregować, dlaczego warto segregować na terenie całej gminy.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski Panie Piotrze od dwa tysiące trzynastego roku to już minęło siedem lat, mówi się o segregacji wiele. Wiele akcji zostało przeprowadzonych, były ulotki, dzieci w przedszkolach i w szkołach są edukowane. Dzieci w przedszkolu i w szkole uczą się, są specjalne, stawiane pojemniki, akcja uświadamiająca trwa cały czas. Po pierwsze jest to obowiązek gminy, który cały czas jest wypełniany. Są w przedszkolach pojemniki do segregacji, zbierane są akcje baterie i tak dalej. Także wystarczy spytać małego dziecka to

powie, że jest taka sytuacja i takie działania promocyjne są prowadzone. Pytanie czy ktoś je widzi, czy wcześniej próbował dostrzec. Jeżeli chodzi o pierwsze pytanie to jak najbardziej ja już zadeklarowałem, że nawet żeby państwa pytanie takie dotyczący wyliczenia tej, tych dwóch złotych wpłynęło dzisiaj, dzisiaj państwo przed sesją byście dostali na pewno wiele, by to wyjaśniło już przed sesją. Także ja bym tutaj prosił, jeżeli są jakieś nie wątpliwości, to naprawdę urząd czy ja naprawdę staram się bardzo szybko odpowiadać, chyba, że to wiąże się z jakimś czasochłonnym przygotowaniem materiałów.

Radny Leszek Gulewicz Chciałbym wrócić do dyskusji, która miała miejsce wcześniej. Ja również uważam, że przekaz ze strony internetowej, o którym mówiła Pani przewodnicząca Jabłońska, jest nieprawdziwy. Siedemnastu radnych, w tym również ja poparliśmy wniosek, o którym była mowa, który przedstawiła Pani Jabłońska, a musimy cały czas wyjaśnić mieszkańcom. Dostałem od nich sms, że oni doskonale poradzą sobie ze zrozumieniem omawianych kwestii, które dzisiaj są poruszane. Ale to, co mówiła Pani Emila wcześniej jest takim sednem sprawy. Jest ogromny mętlik. Nie ma danych, troszeczkę się dziwię, że mamy o wszystko występować. Uważam, że w tak ważnych sprawach to zadaniem urzędu jest przekazywanie tych danych. Mieszkańcy cały czas myślą o dużej podwyżce. Takie smsy dzisiaj otrzymałem, a ja przypomnę i podkreślę, że głosowaliśmy za wnioskiem, aby nie głosować przedstawionej metody i również czekam na kompleksowe informacje co do nowych przepisów. Dlatego jeszcze raz apeluję aby w tak ważnych kwestiach nie było konieczności występowania do urzędu o przekazaniu jakiś danych, jakiś kalkulacji. Uważam, że to jest obowiązek urzędników nam te rzeczy dostarczyć przed komisją przed sesją i tutaj jeszcze dostałam takiego smsa z prośbą o przekazanie tej informacji panu Stanisławowi, że nie wszyscy ludzie w Łapach się bogacą

Radna Klara Iwacyk Wyjaśniła, że były ulotki były informacje jak segregować śmieci, do jakich worków odpady można wrzucać, także kto chciał to się z tym zapoznał i z tym nie było żadnego problemu.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski udzielił odpowiedzi na pytanie radnego Michno. Jedno z pytań dotyczyło ilości segregowanych odpadów. My mamy ilości całego systemu. Jeżeli chodzi o koszty to nigdy to nie będzie porównywalne, bo do miejscowości, która jest odległa powiedzmy dwanaście kilometrów i ta śmieciarka musi jechać specjalnie, żeby odebrać jedną śmieciarkę, a podjechać pod jeden blok to jest ten sam to i odbiera tyle samo odpadów od stu mieszkańców. Także tutaj składowe to idąc tym tokiem rozumowania, to w blokach powinno być taniej, a w domach jednorodzinnych drożej. Tu oceniany jest cały system. Jeżeli chodzi tutaj o konkretne ilości czy z bloków czy domów, tam nie ma problemu PEC na pewno jeżeli ma takie dane, to jeżeli czy ja wystąpię Panu przekazać, czy jak Pan by napisał maila do PECu to żaden problem takich informacji udzielić.

Radny Maciej Michno Chodzi mi o jakość tych odpadów, czy wiadomo, że deklarowane były odpady segregowane, a nie do końca były segregowane. Jak na daną chwilę wygląda, jeśli chodzi o tą segregację.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski Jest to pytanie do przedstawiciela PECu. Zasada prawna jest prosta, jeżeli ekipa, która przyjeżdża samochodem do usuwania odpadów, stwierdza, że odpady nie są segregowane, robi dokumentację zdjęciową, wtedy jest wszczynane postępowanie i wtedy powinna być narzucona opłata wyższa, podkreślę dla wszystkich mieszkańców, bo to mówimy o wszystkich, którzy korzystają przy zabudowie wielorodzinnej, z tego co wiem, to takie postępowania w tym roku nie były wszczynane.

Radna Emilia Malinowska Czy Pan burmistrz jest gotowy przygotować projekt uchwały z uwzględnieniem ulgi dla rodzin wielodzietnych, tak żeby na ten moment zniwelować wysokość podwyżki za śmieci w tym nazwijmy to okresie przejściowym.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski Urząd i ja jesteśmy w stanie przygotować każdą rzecz, którą państwo zaproponują, podkreślę, nie proponowali państwo takiego rozwiązania, więc

dlatego taka propozycja w związku, zgodnie z państwa wnioskiem. Jak najbardziej, jeżeli będzie państwa taka wola, to jesteśmy w stanie przygotować każde rozwiązanie, które państwo sobie życzą, czyli wszystkie ulgi. Oczywiście uświadamiam tutaj i podkreślam bardzo mocno, że jak najbardziej, wtedy nie dotykamy innych stawek, a myślę, że o to Pani chodzi, wtedy zwiększamy oczywiście minus dotyczący systemu. Ale jak najbardziej tak. Jeżeli państwo zechcą jakąś taką ulgę, żeby urząd przygotował, urząd jest w stanie przygotować na państwa wniosek każdą ulgę, dopuszczaną w prawie. Tak naprawdę mówimy o dwóch sytuacjach, tylko jeżeli analizujemy ustawę, czyli mówimy o karcie dużej rodziny i uldze dotyczącej dochodu, czyli wtedy będzie trzeba brać zaświadczenia z MOPSu o dochodach.

Radny Stanisław Żochowski Pani Emilio kilka chwil temu poruszałem temat pojedynczych osób, które mają bardzo niskie emerytury. Czy Pani tylko o własne dobro się troszczy, czy jeżeli mamy się troszczyć to zatroszczmy się o wszystkich mieszkańców, którym ta ulga by się należała.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski zamknął dyskusję w tym punkcie.

Uchwała nr XXIX/238/20 z dnia 08 grudnia 2020 r. w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki takiej opłaty została podjęta głosami: za 8, przeciw 1, wstrzymujących się 12.

Ad. 7. Podjęcie uchwały w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości zamieszkałych na terenie Gminy Łapy.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski odczytał projekt uchwały.

Radna Urszula Jabłońska Jak będzie zorganizowana teraz po zmianie akcja związana ze składaniem deklaracji, zważywszy na aspekty pandemii.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski Deklarację będzie można złożyć drogą pocztową czy też elektronicznie. Chociaż cały czas pracujemy, punkt obsługi interesanta, który jest na dole jest dostępny dla mieszkańców przy zachowaniu bezpieczeństwa i higieny. Każda z osób, która składała do tej pory deklarację zostanie poinformowana listownie.

Radny Piotr Pułkośnik Czy zmieni się coś w składaniu deklaracji jeżeli chodzi o bloki, czy tak jak było do tej pory, że to spółdzielnie będą wszystko załatwiały?

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski Ustawa w tym zakresie nie zmieniła się. Dla nas stroną składającą deklarację jest spółdzielnia mieszkaniowa czy też wspólnota.

Radny Adam Karasiewicz Zapytał o kwestię techniczną do kiedy mieszkańcy muszą złożyć deklarację.

Burmistrz Krzysztof Gołaszewski Deklaracje będzie można składać od 1 stycznia 2021 r., ustawa zakłada 10 dni, ale wiadomo, że ze względu na tak dużą ilość będzie to trudne do wykonania, dlatego też pracownicy Urzędu Miejskiego dołożą wszelkich starań żeby spróbować wyrobić się w tym terminie.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski zamknął dyskusję w tym punkcie.

Uchwała nr XXIX/239/20 z dnia 08 grudnia 2020 r. w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości zamieszkałych na terenie Gminy Łapy została podjęta głosami: za 9, przeciw 0, wstrzymujących się 12.

Ad. 8. Zakończenie obrad.

Przewodniczący Rady Sławomir Maciejewski zamknął XXIX nadzwyczajną sesję Rady Miejskiej w Łapach w dniu 8 grudnia 2020 r. Obrady zakończyły się o godz. 20:04.

Protokołowała: E. Łupińska

PRZEWODNICZĄCY RADY
Sławomir Maciejewski
Sławomir Jan Maciejewski